



Alfabet Zdania

Wołga
Wisła
Łaba
Płock
Kielce
kolega
sala

lektor

list

ulica

byli

żona

dużo

nóż

każdy

męski

potężny

język

mięso

mąż

wąski

brązowy

zakąska

bardzo

rodzaj

dzwonek

o

dznaka

szczotka

szczyt

jeszcze

płaszcz

koń

nic

zdanie

niebieski

ciemny

ciepły

być

wycieczka

Szczecin

wycięstwo

byłem

byłam

biały

masło

Helena

daleko

wielki



chłopiec

wykładowca

ołówek

mały

kilka

los

Polka

lud

stolica

biblioteka

tablica

szkoła

Warszawa

pisze

nasza

mężny

mówię

proszę

studuję

wyjął

wyjęła

zdjął

zdzęli

dżem

dżuma

dżonka

dżokej

dżdżysty

dżdżownica

silny

jesteśmy

książka

środek

dzień

tydzień

idzie

chodzicie

młodzież

Łódź

wołacz – wołać

słuchacz – słuchać

być – bić - bycz

mieć – mi



kółka (кружки) – kulka (кулька)
atłas (атлас)

Helena kupiła chleba i masła.

Helena, Halina i ich kolega Olek słuchali
radia.

Tam stoi moje lustro.

To jest mój zeszyt. Nasz lektor pisze
Mój kolega Michał był w Warszawie

Rzeszów to polskie miasto

Barbara i Bożena piszą. Lucyna jest studentką

Bolewski i Małecka rozmawiają po rosyjsku

Aleksander wyjął papier. To okno jest wąskie

Ich koleżanka Zofia była w Krakowie

Mówię po polsku. Iwan, to mój przyjaciel

Daję Halinie gazetę. Zofia ma matkę

Marek dobrze zna język angielski.

Leon zna trochę Wrocław.

Maria ma brązowy ołówek.



Już był dzwonek. Koledzy wychodzą i ja też.

Często czytam czeskie i macedońskie gazety

Tu jest okno, tam są drzwi. Ona kupiła czosnek

pod/żegacz, bud/żet, d/rzewo, d/rzemie

Często jeżdżę do Ireny.

Tam leży szczotka.Co tam jeszcze leży

Czy ten płaszcz jest czarny?

Bydgoszcz i Szczytno to miasta

Czy jesteś robotnikiem? – Nie, jestem

Moja siostra nic nie rozumie.

Dlaczego on dobrze mówi po czesku, a ty tak źle?

Czytam nowe opowiadanie.